



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GAZETA CZĘSTOCHOWSKA

Redakcja i Administracja

Częstochowa II-ga Aleja Nr. 38, telefon Nr. 50.

Pod kierunkiem

Zygmunta Trzebińskiego

Warunki prenumeraty i ogłoszeń na stronicy 4-ej.

Cena 3 kop.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych, od godz. 7—8 wieczorem.

II-ga Aleja № 43. TEATR „ODEON” W. KRZEMIŃSKIEGO (Najstarszy w Królestwie)

Od środy 16 do piątku 18 Marca (włącznie) ————— Zupełna zmiana programu!

Krzysztof Kolumb (dramat historyczny) **Mały kaleka** (dramat w 15 obrazach) **Wycieczka do miast nadreńskich** (zdjęcia z natury) **Zemsta żołnierza** (sceny z życia koszarowego) **Pociąg przez Alpy** (zdjęcia z natury) **Na paradyżu teatru paryskiego.** — **Gdzie szlifierz** (komiczne) **Dwaj psotnicy** (komiczne) **Dom zaczarowany** (fantazja)

Na scenie, Występy artystów operetki polskiej

Na żądanie publiczności, dziś grana będzie **„WĘGLARZE”**

Operetka w 1-ym akcie J. Costé.

Reżyser W. NYNKOWSKI.

Zmiana programu w każdą środę i sobotę.

W Kaloszkopach wystawiono: **Wystawa w Chicago**

— — — Ceny miejsc zwykłe. — — — Szczegóły w afiszach i programach. — — —



Teatr „ODEON”

DOSTAĆ MOŻNA WSZĘDZIE

KALODONT

NIEZBĘDNY

KREM DO ZĘBÓW

zbadany przez urzędy lekarskie

(Wiedeń 3 Czerwca 1887 r. i Paryż 3 Kwietnia 1890 r.)

Przy użyciu zęby pozostają czyste białe i zdrowe



TEATR „OAZA” I ALEJA II.

DZIS

pierwszy występ słynnego humor. posłkiego króla kupców
Ludwika Ludwikowskiego

Program obrazów znakomity, między innymi
Upadek Babilonu (wyjątkowy obraz)

Nasza prowincja.

Jeżeli Paryżanin z dumą mówi, że „Paryż to Francja, a Francja to Paryż”, to zupełnie nie wolno tego powiedzenia trawestować w Warszawie w stosunku do Królestwa. Paryż w rzeczywistości wywiera większy wpływ na rozwój i losy Francji, niż dziesięć innych miast francuskich, bo Paryż zbiera w sobie wszystkie najlepsze pod każdym względem siły żywotne Francji i stąd promieniuje one na cały swój kraj. Ale czy choć w przybliżeniu zachodzi taki stosunek między Warszawą a resztą Królestwa?

Pozornie — tak, ale tylko pozornie. Warszawa jest siedliskiem wszystkich instytucji, których działalność rozciąga się na kraj cały, tak rządowych, jak i będących samorodnym wytworem społeczeństwa. I to tylko a nie więcej — jest wyższością Warszawy nad resztą kraju, choć kraj cały czyni dla warszawskich instytucji społecznych często więcej, niż Warszawa. Zresztą wyższość

Warszawy nad prowincją polega na tępocie, z jakim Warszawianin traktuje mieszkająca Łomży, Sosnowca lub Częstochowy.

Ta zarozumiałość Warszawianina jest dziś już tylko przeżytkiem historycznym. Kilkadzieci lat temu, kiedy nasze miasta prowincjonalne były drobne i nierozwinięte, o ludności w przeważającej części żydowskiej, kiedy środki komunikacyjne stały na bardzo niskim poziomie, kiedy życie umysłowe i społeczne Królestwa, to było życie społeczne i umysłowe Warszawy, bo zresztą polską to była tylko wieś, — Warszawa wówczas niezaprzeczenie mogła sobą mierzyć kraj cały. Życie w Królestwie bez Warszawy nie dało się wówczas pomyśleć. Do tej ówczesniej wyższości Warszawy przyczyniał się jeszcze stan i kierunek ówczesnych robót polityczno-społecznych u nas.

Dziś stosunki zupełnie się zmieniły. Warszawa siłą rzeczy staje się miastem o charakterze coraz bardziej międzynarodowym, lub — jakby kto inny nazwał chciał — światowym. Jest to rozwój w kierunku zupełnie naturalnym i zrozumiałym, i nie można z tego powodu robić Warszawy czegoś w formie zarzutu. Zważszcza, że Warszawa jest dopiero w okresie tworzenia się tego charakteru światowego, co ekspansję Warszawy w stosunku do prowincji musi obniżyć. Natomiast coraz bardziej polskimi, z ducha i wyglądu, czynią się miasta prowincjonalne.

Miasta na prowincji w żadnym razie nie stoją niżej od Warszawy kulturalnie i umysłowo, a często pod niektórymi względami stoją wyżej, mimo tego, że mają pewne swoje prowincjonalne znamiona.

Praca społeczna i kulturalna jest w nich samoistną, często one podejmują inicjatywę, która w czyn wprowadzona, kraj cały ogarnia. Są one dla swoich

Kalendarzyk.

Dziś: Józefa z Ar. W. Gertrudy P. - Zbigniewa
Jutro: Sied. bol. N. M. P. Gabriela Ar. Boguchwała
Wschód słońca: go. 6 m. 19.
Zachód: 6 - 1.
Przyszło dnia 4 godz. min 8.
Daty historyczne: 1298 Bitwa z Tatarami nad rzeką Sitt. 1777 Stanisław August wydaje ustawę dla zgromadzenia fryzjerów i perukarzy w Warszawie.

Popierajmy sprawę oświaty ludowej!

LEKARZ-DENTYSTA GREJNIEC

w CZĘSTOCHOWIE,

I Aleja Nr. 10, dom p. Rajcherowej,
Przyjmuje codziennie od 9—1 rano i od 3—7 wiecz.

Poleca Nr. I swego wydawnictwa, poświęconego krzewieniu zasad zębocznictwa wśród mas najszerszych p. t. „Ogólne zasady pielęgnowania zębów i jamy ustnej”. Cena 5 i 10 k. Zadać w księgarniach! 20

Fabryka wyrobów cementowych majątku „OSTROWY”

J. C. W. Wielkiego Księcia **Michała Aleksandrowicza.**

Wyroby dachówki, rur różnych wymiarów i form cegły, płyt podłogowych i trotuarowych, różne upiększenia fasad itp. 27

Przedstawicielstwo i biuro sprzedaży w firmie „Miot” w Częstochowie ul. Dojazd № 29 telefon № 203.

KRUSZYŃSKI I PROSZOWSKI

Częstochowa, Aleja III-oła, dom własny.

Pierwszorządny Zakład Artystyczny Rzeźbiarsko-Kamieniarski i Sztukatorski

WYKONYWA RZEŻBY POMNIKI, ROBOTY BUDOWLANE I SZTUKATERJE.

Telefon № 260.

Założony w roku 1887

RYDZE

Biurowo Techniczne

elektrycznego, przenoszenia siły i prądu na
ów, tartaków, fabryk. Kanalizacja, wodociągi,
ad materiałów technicznych i elektrotech.

powiatów i gubernii ośrodkiem prawdziwym, który rzeczywiście oddziaływał na nie. Jakiego zaś rodzaju jest to oddziaływanie mówią za siebie czyny takie, jak Wystawa Częstochowska, rozwój prasy prowincjonalnej itp.

Gdy jeszcze uprzytomni sobie, że jesteśmy krajem—mimo całego naszego przemysłu—rolniczym, to jasnym będzie, że nasza przyszłość to nie Warszawa, a prowincja.

Leżąc i prowincja ma swoje braki i wady, i to bardzo poważne, o których pomówimy innym razem.

Stf. Z.

Pogrzeb Luegera.

(Korespondencja własna „Gazety”).

Wiedeń, d. 14 marca.

Obchód pogrzebowy rozpoczął się o godz. 11 i pół, lecz już od wczesnego rana gromadziły się w okolicy ratusza niezliczone tłumy ludności. Cały garnizon wojskowy wiedeński utrzymywał porządek, tworząc szpaler na olbrzymiej przestrzeni od ratusza prawie do cmentarza.

Gdy wyniesiono trumnę z hali i umieszczono na karawanie, przemówił krótko wiceburmistrz miasta dr. Neumayer, poczem kondukt zaczął posuwać się ku parlamentowi.

Pochód otwierały oddziały straży ogniowej. Dalej szły kolejno: zakłady humanitarne, deputacje zakładów sierotnych, zastępy służby miejskiej, funkcjonariuszów gazowni, elektryczni, tramwajów, omnibusów, deputacje studenckie, Tow. Śpiewackie ze sztandarami, deputacje różnych stowarzyszeń i kongregacji, delegacje miast, deputacje klasztorów i stowarzyszeń kościelnych. Za nimi posuwała się w konduście sześćnaście wozów z wieńcami, wreszcie karawan ze zwłokami. Otaczały go delegacje urzędników biur prezydjalnych z ratusza, gazowni i Wydziału krajowego. Za karawanem niesiono łańcuch burmistrzowski i insygnia orderów zmarłego. Następnie w powozach jechały siostry s. p. Luegera, oraz siostra miłosierdzia, która pielęgnowała zmarłego burmistrza.

W osobnych powozach galowych jechali trzej wiceburmistrzowie m. Wiednia i członkowie wydziału miejskiego, za nimi radni miejscy, posłowie na Sejm i do Rady państwa, należący do stronnictwa chrześcijańsko-społecznego. Dalej postępowali urzędnicy magistratu wiedeńskiego, reprezentacje powiatowe, członkowie Rady szkolnej męskiej i okręgowej, dyrektorzy i nauczyciele szkół ludowych, korporacje ze sztandarami, różne kategorie służby miejskiej itd.

Przed gmachem parlamentu zatrzymał się kondukt, poczem zabrał głos wicemarszałek Freudenthal, wypowiadając mowę, w której podniósł strategię, jaką poniosł sejm dolno-austriacki przez śmierć Luegera. Następnie przemawiał prezydent parlamentu dr. Pattai, zgnając Luegera imieniem luby posłów.

Następnie ruszył kondukt przez Kärntnerstrasse na plac św. Szczepana. W tłumie św. Szczepana czekał cesarz, arcyksiężka, ministrowie, biskupi i różni dostojnicy. Ceremonia w kościele trwała pół godziny, a potem pogrzeb ruszył w kierunku centralnego cmentarza, gdzie nad otwartym grobem wygłosił przemówienie wiceburmistrz dr. Porzer, b. minister dr. Gessman, radny Wessely i prof. Popowicy, w imieniu austriackich Rumunów.

Zwłoki złożono prowizorycznie w grobowcu matki Luegera.

Na trumnie złożono tysiąc kilkaset wieńców.

(?)

Pomnik Kościuszki w Krakowie.

—o.o.—

Kraków, d. 13 września.

W tych dniach udała się deputacja komitetu budowy pomnika Tadeusza Kościuszki w Krakowie, złożona z pp. Włodzimierza Tetmajera, jako przewodniczącego, i z członków komitetu Świerzyńskiego, prof. Gołąbą i red. Konopińskiego do prezydenta miasta d-ra Lea z prośbą, aby wyjechał w radzie miejskiej ostateczną decyzję co do wyznaczenia komitetowi miejsca, w którym komitet postawił na pomnik Naczelnika.

Przed laty wyznaczono w tym celu miejsce na Rynku. Obecnie podniosła się jednak przeciw tej uchwale opozycja, a w radzie miejskiej pojawił się projekt wyznaczenia pod pomnik miejsca na Błoniach. Projekt ten znalazł także zwolenników w komitecie budowy pomnika, pragnącym wśród wszelkich warunków, wywiązać się wreszcie ze swego zadania i gotowy już spizowy pomnik ustawić w miejscu godnym Kościuszki.

Komitet projektuje tedy wyższy nieco postument pod pomnik, gdyby miał stanąć na Błoniach, i utrzymanie tego postumentu w stylu nieco odmiennym od pierwotnego. Postument byłby nasładownictwem fantastycznie zrzuconych głazów, na których wznosiłaby się kona, a stać naczelnika, dzieło s. p. Marcinięgo, wykonane przez p. Popiela. Cały pomnik miałby, wraz z postumentem, przeszło 15 metrów wysokości, co równa się wielkiej dwupiętrowej kamienicy i byłby wyższym znacznie od pomnika Mickiewicza i od ustawień się mającego pomnika Jagielly, d-cu Ignacego Paderewskiego. Niema więc obawy, aby pomnik zginął w przestrzeniach Błoni i na oddalonym tle Kopca. P. Świerzyński przedstawił prezydentowi szkic projektu postumentu z bocznymi ozd. bami.

Przewodniczący komitetu, p. Włodzimierz Tetmajer, wyraził też gorące pragnienie aby odsłonięcie pomnika odbyć się mogło podczas uroczystości grunwaldzkich. Roboty ziemne, murarskie i kamieniarskie możnaby od tego czasu wykończyć; pośpiech jednak jest konieczny.

Prezydent miasta d-r Leo przyjął deputację bardzo zyczliwie i przyrzekł poprzeć starania komitetu. Polecił jednak wnieść podanie do rady miasta w tej sprawie najdalej do niedzieli i dołączyć projekt, względnie szkic postumentu wraz z pomnikiem Kościuszki.

Komitet ma niepionną nadzieję, że funduze na postument (około 30,000 koron) zbiorą się w drodze publicznych składek, zbieranych już obecnie przez włóścian, gdy zdecydowany będzie wybór miejsca pod pomnik i gdy roboty pod jego fundamenty się rozpoczną.

W ten sposób, podczas uroczystości grunwaldzkich, zyskały Kraków dwa wspaniałe, spizowe pomniki.

Pêle - Mêle.

—o.o.—

— Ks. Mikołaj Czarnogórski na początku lata przybędzie do Konstantynopola. Sultán złoży rewizyty w Sofji i Białogrodzie.

— Teatr lwowski wystawił z powodzeniem nową operę polską, utwór Mieczysława Sołtysa, dyrektora konserwatorium miejscowego. Opera jest osnuta na poemacie Malczewskiego i nosi tytuł: „Powieść ukraińska Marja”, sceny historyczne w 2-ach aktach. Kompozytor jest zarazem własnym swym librecistą, posiłkującym się przeważnie słowami Malczewskiego.

— Bank włościański rozpoczął planową kolonizację zwiolu rosyjskiego w guberni suwalskiej.

— Uczony profesor fizyki, ksiądz Cerebotani, wynalazł kieszonkowy aparat telegrafu bez drutu. Właściciel aparatu może być każdej chwili wezwany z dowolnej stacji centralnej. Przed rokiem „Journal” paryski doniósł błędnie o wynalazku takiego telegrafu przez Cerebotani. Wiadomości tej „Journal” sprostować nie chciał, wobec czego Cerebotaniemu nie pozostawało nic innego jak istotnie taki aparat wynaleźć.

— Inżynier Warchałowski, który jak wiadomo zdobył już nagrodę 5 tysięcy koron za wzloty swoim aeroplanem, zdobył znowu w sobotę nagrodę 6 tysięcy koron za jazdę z podróznym, mianowicie z bratową swoją p. Warchałowską.

— Rokowania prowadzone od pewnego czasu przez galicyjski wydział krajowy i grupę finansistów utworzoną przez księcia Lubomirskiego z Dolnoaustriackim Towarzystwem Eskontowem w sprawie założenia Galicyjskiego Banku Przemysłowego spęły na niczem.

KRONIKA.

— Zwiedzanie fabryki.

Wczoraj w godzinach południowych uczenie 1-ej klasy pensji pani Chrzanowskiej w dwóch grupach pod opieką nauczycielek, panien Jurakowskiej i Pisarskiej, zwiedzały „Iglarnię”. Współwłaściciel, p. Werde, nader uprzejmie udzielał objaśnień i oprowadzał po fabryce.

Uczenie z ogromnym zaciekawieniem przyglądały się dość skomplikowanemu wyrobowi igiel, zwłaszcza igiel o szklanych łebkach. Po szczegółowym obejrzeniu wszystkich oddziałów fabryki i otrzymaniu „na pamiątkę” po paczce igiel, panienki zwiedziły jeszcze znajdującą się blisko fabryki, ochronkę dla dzieci żydowskich fundacji głównie p. Werdego.

Zwiedzanie fabryki i ochronki pozostawiło jaknajlepsze wrażenie w umysłach i sercach uczenie i pobudziło je do wyrażenia prawdziwej wdzięczności przełożonej i zarządowi fabryki za dostarczenie tej pouczającej rozrywki. W przyszłym tygodniu uczenie wybierają się znowu do fabryki wyrobów lutowych pod firmą „Warta” gdzie mają obiecać gościnne przyjęcie dzięki uprzejmości prezesa Markusfelda.

— Odczyt p. E. Libańskiego.

Dowiedujemy się, że z przyczyn niezależnych od prelegenta, odczyt inż. E. Libańskiego „O lotnictwie”, który miał się odbyć w tych dniach, został odwołany.

— Napad.

W dniu onegdajszym na powracających z Częstochowy, zamieszkałych na Zawodzie Antoniego Nowińskiego i Aleksandra Dąbrowskiego na pastwisku, za domami p. Zora, napadło dwóch nieznanymi młodych ludzi i grożąc rewolwerami, zabrali Nowińskiemu rb. 3 i Dąbrowskiemu rb. 5 k. 40, następnie zaliczywszy ogrobionym milczenie, zniknęli pomiędzy domami przedmieścia Zawodzie.

W celu wykrycia bandytów policja zarządziła energiczne poszukiwania.

— Bal w sali „Harmonia”.

W sobotę dnia 19 b. m. w sali „Harmonia” odbędzie się wieczorek tańcujący, urządzony staraniem nauczyciela tańców p. Lubińskiego.

— Przymiennienie.

Przymiennienie, że z powodu zbliżających się świąt wielkanocnych, sklepy otwarte są do godziny 9-ej wieczorem

Wpływy zaliczeń kolejowych.

Nr. Nr. zaliczeń z frachtów pośpiesznych bezpośrednich: 06062 06117 06135 06032 06146 06149 06155.

Nr. Nr. zaliczeń z frachtów pośpiesznych krajowych: 03514 03517 03527 03523 03533 03534 03542.

Nr. Nr. zaliczeń z frachtów zwyczajnych bezpośrednich: 48830 48965 48992 49052 49053 49060 49064 49079 49141 49142 49165 49187 49247 49256 49268 49274 49275 49304 49306 49310.

Nr. Nr. zaliczeń z frachtów zwyczajnych krajowych: 33933 33946 34241 34299 34300 34349 34372 34379 34388 34389 34390 34399 34416 34426 34433 34436 34445 34450 34452 34453 34454 34455 34456 34479 34487 34489 34494 34496 34498 34549.

— Kradzież.

Nocy wczorajszej z wędliniarzem Edwarda Szpigla, zamieszkałego przy ulicy św. Barbary w domu nr. 22, nieznanymi złodziejami skradli różnego mięsa i wędlin wartości rub. 120.

— Trychiny.

W dniu wczorajszym w rzeźni miejskiej w jednej ze sztuk należących do p. Borowskiej znaleziono trychiny. Sztukę tę zniszczono.

— Kontrabanda.

Koło wsi Kuźniczka znaleziono porzuconą, niewiadomo przez kogo, kontrabandę, wartości rb. 297 kop. 75.

— Nedza wyjątkowa.

Polecamy ofiarności naszych czytelników Marjanę Zmij (Szkoła 15). Sześcioro dzieci drobnych, mąż nieobecny. Ofiary przyjmuje administracja naszego pisma.

— Nadzór nad towarzystwami.

Wobec wydanej niedawno okólnika ministra spraw wewnętrznych w sprawie legalizacji różnego rodzaju towarzystw i organizacji na kresach, nad działalnością towarzystw tych wzmocniony zostaje nadzór, zwłaszcza nad oddziałami ich na prowincji. Naczelnicy powiatów otrzymali już polecenie, aby

wzmocniony został nadzór nad towarzystwami w powiatach. Jednocześnie w niektórych towarzystwach przeprowadzono ma być rewizja w celu wyjaśnienia działalności ich.

— Przechowywanie łatwopalnych materiałów.

Do opracowania przepisów obowiązujących o przechowywaniu materiałów łatwopalnych general-gubernator wyznaczył komisję z udziałem przedstawicieli magistratu i policji.

— Ze szpitala.

W ciągu dnia wczorajszego w szpitalu miejskim znajdowało się na kuracji: mężczyzn 31 i kobiet 19.

— Z rzeźni miejskiej.

W ciągu doby ubiegłej w rzeźni miejskiej ubito: wołów sztuk 22, krów —40, cieląt 50, i trzody chlewnej 40 i kóz—1.

— Aresztowania.

W ciągu dnia wczorajszego aresztowano w naszym mieście następujące osoby:

dla sprawdzenia osobistości: Michała Cudaka, Jana Chrapka, Szmula Krakowskiego. Stefana Bidą i Aleksandra Widawę;

za niewypelnienie rozporządzeń policji: stróża Mateusza Kopskiego.

Korespondencje.

—o.o.—

Z Łaz.

— Straszny wypadek.

W dniu wczorajszym o godzinie 7-jej wieczorem na stację Łazy przyjechało dwóch robotników cementowni „Wysoka” Paweł Pałasz i Jan Szkleniarski lat 21; wysiadłszy z wagonu, skierowali się do wsi, gdzie zamieszkiwali, dając torem kolejowym pociągów parzystych. W czasie tym szedł pociąg nr. 242 z Ząbkowic do Łaz, na widok którego, robotnicy zeszli na tor pociągów nieparzystych i nic nie podejrzewając, szli dalej. Za nimi całym pędem szedł pociąg nr. 279, który dawał sygnały ostrzegawcze by zwrócić uwagę robotników, lecz szum i trzask pociągu nr. 242 niedowolnie usłyszeć gwizdów pociągu nr. 279. Pociągu nie można już było zatrzymać i wpadł on na Pałazę i Szkleniarską, masakrując ich formalnie. Maszynista pociąg wstrzymał, poczem zawiadomiono o wypadku stację Łazy skąd przybyli na parowozie żandarm i lekarz oraz kilku urzędników stacyjnych.

Po przejściu pociągu zwłoki pozbięrano i pozostawiono na placie do czasu nadejścia władz śledczych.

Z Noworadomska.

— Wypadek.

Wczoraj o g. 8 wieczorem Jan Stefańczyk, powracając z fabryki do domu wpadł w kanał obok studni na ul. Żródlanej, silnie potłukł rękę oraz zwichnął prawą nogę. Poszwankowanemu pierwszeństwo pomocy udzielił felczer p. Ruśke, poczem Stefańczyka odwieziono do domu na dalszą kurację.

— Wybory straży ogniowej.

W nadchodzącą niedzielę w miejscowym teatrze, odbędzie się wybory straży ogniowej ochotniczej. Przed rozpoczęciem, w kościele odprawiona będzie msza święta.

— Ogólne zebranie „Gwiazdy”.

W nadchodzący piątek, t. j. 18 b. m. sklep spożywczy „Gwiazda” urządza ponowne ogólne zebranie z powodu zerwania się prezesa p. Piórka i usiąpienia innych członków.

F—o.

Z Łodzi.

— Petardy.

Od kilku dni podrzucane są stale na ulicach petardy pod wagony tramwajów. Skutkiem oguszającego wybuchu petard powstaje zwykłe popłoch wśród publiczności. Onegdaj podroczono petardę na Nowym Rynku i Widzewskiej. Sprawców podrzucania petard nie udało się policji ująć.

— Teatr niemiecki.

Pod budowę niemieckiego teatru zakupiony został plac przy ul. Nowo-Spacerowej nr. 13 i 15.

Z Warszawy.

— Rewizja senatorska.

Rewizja senatorska poleciła sobie dostarczyć akta, dotyczące działalności tarytu magistratu do obróbki materiałów drzewnych. Bacniejszą uwagę komisja zwróciła również na sprawę budowy

rzeźni centralnej w naszym mieście; sprawie tej poświęcono specjalne posiedzenie na którym odnośne dane referował inż. Rudnicki.

Z Krakowa.

— Repertuar teatru krakowskiego zapowiada:

Czwartek 17. „Wielki Fryderyk”. Sztuka w 6 aktach Adolfa Nowaczyńskiego.

Piątek 18. „Wesele za czasów rewolucji”. Sztuka w 3 akt. Sophusa Michałisa.

Sobota 19. „Dzieje Orestesa”. Tragedja w 5 akt. Ajschylosa, tłum. J. Kasprzowicza.

Ostatnia poczta.

Sprzeniewierzenie Dueza.

We Francji zanosi się na nową skandaliczną sprawę i to na krótko przed wyborami! Początek jej dało prześladowanie kongregacji (zakonów), poświęcających się nauczaniu. W r. 1906 wygnano ich z Francji, wielkie zaś ich majątki ruchome i nieruchome postanowiono sprzedać. Z sum otrzymanych miano spłacić wszelkie pretensje ofiarodawców zapisodawców, zapewnić emerytury starym zakonnikom i jeszcze obcymano dla kas państwowych bardzo pokazywany zasitek.

Likwidacja jednak przewlekła się w nieskończoność, procesy, wytaczane przez zakonników lub ofiarodawców, pochłaniały znaczne sumy, a jeszcze większe tonęły w kieszeniach likwidatorów. Zaczęto sarkać i szemrać i oto senat wdrożył śledztwo. Ciągnięto się ono znowu długo. Zwrócono uwagę między innymi na Dueza, który przeprowadził likwidację 12 kongregacji, ale jednak w marcu r. z. pozwolono mu podać się do dymjsji. Wobec jednak nowych danych zdecydowano się go wręczyć aresztować w ubiegły wtorek. Duez przyszedł się od razu do tego, że na giełdzie przegrał 5 milionów franków i na przyjemności wydał 1 milion. Tłumaczył się, że współwinnym jest rząd, który nie ustanowił należytej kontroli.

Sprawa Dueza rozrośnie się prawdopodobnie w wielki skandal polityczny, tem przykrejszy, że jednocześnie wyszły na jaw wielkie nadużycia w ministerjum marynarki, zwłaszcza zaś w porcie tulońskim.

TELEGRAMY.

(Agencji Petersburskiej i własne).

Skandal w Dumie.

Petersburg 16. Podczas obrad nad budżetem ministerstwa oświaty, Puryzskiewicz wypowiedział mowę, skierowaną przeciwko studentom-żydom. Zakończył słowami: „Większość stypendyj oddaje się żydom, W petersburskim uniwersytecie w radzie starost zasiada kobieta-żydówka, która jest w bliskich stosunkach fizycznych ze wszystkimi członkami Rady”. Na sali straszliwy hałas.

Głosy na lewicy: „Precz! Lotr! Szubrawie!”

Puryzskiewicz: „Nie pójde”.

Przewodniczący oświadcza, że to, co powiedział Puryzskiewicz, jest rzeczą sumienia mówcy.

Milukow (z miejsca) „Nie można się odwoływać do sumienia Puryzskiewicza.”

Hałas na wszystkich ławach.

Przewodniczący prosi Milukowa o przyzwite zachowanie się.

Okłaski na prawicy.

Okrzyki na lewicy: „Zamknąć posiedzenie! Precz, Puryzskiewicz!”

Przewodniący oświadcza, że on nie pozwoli obrażać osoby. Tutaj nie była mowy o osobach.

Hałas. Głosy na lewicy: „Właśnie, że była!”

Przewodniczący prosi żeby nie robić uwag i nie urządzić skandalu!

Milukow (z miejsca) „To pan nie powinien dopuszczać do skandalu.”

Przewodniczący: „Panie Milukow, ja nie pozwolę na wymyślanie z miejsca!”

Okłaski na prawicy. Hałas na lewicy.

Głosy: „Precz, Puryzskiewicz! Zamknąć posiedzenie!”

Przewodniczący ogłasza przerwę.

Po przerwie przewodniczący, który odczytał sprawozdanie stenograficzne z mowy Puryzskiewicza, oświadcza, że poseł Puryzskiewicz pozwolił sobie wypowiedzieć pod adresem kobiety słowa nader obraźliwe, czem wywołał burzę nie posłów. Wobec tego nie może Puryzskiewiczowi pozwolić na kontynuowanie mowy.

Jednocześnie w słowach ostrych przewodniczący piętnuje zachowanie się Milukowa, zdaniem jego, bezwstydnę.

Milukow z miejsca: „Przebiśzko temu protestuję!”

Głosy na prawicy: „Milczcie!”

Przewodniczący: „I to zrobił człowiek, który powinien szanować instytucję, w której się znajduje”.

Okłaski na prawicy.

Prawica opuszcza salę.

Interpelacja Opolska.

Petersburg 16. Na wieczornym posiedzeniu Dumy dalszy ciąg obrad nad interpelacją w sprawie kościoła w Opolu! Poseł Parczewski kończy mowę, zaczęta na posiedzeniu środowym w ubiegłym tygodniu.

Tyfus.

Nikołajew 16. Na wybrzeżach Bugu grasuje epidemia tyfusu, połączona ze szczególnym paralizem kończyn dolnych. Chorych 300 osób.

Napad bandycki.

Tyflis 16. Siedmiu zbrojnych bandytów napadło na dworzec zakaukaskich kolei żelaznych, rozbili kasę i unieśli zawartość. Jeden z bandytów zatrzymany.

Pożar dokumentów.

Baku 16. W kancelarii powiatu lenkorańskiego spaliły się dokumenty. Zarejestrowano kilka osób, podejrzanych o podpalenie.

Zjazd żydów.

Petersburg 16. Na wieczornym posiedzeniu Zjazdu żydów postanowiono wyrazić głęboką wdzięczność ministrowi finansów za troskliwość w stosunku do potrzeb narodu żydowskiego oraz przekonanie, że Zjazd w zupełności odpowiada pokładanym w nim nadziejom.

Wystąpienie Dziembowskiego.

Berlin 16. W parlamencie, w toku

dyskusji nad budżetem ministerstwa spraw zagranicznych zabrał głos poseł Dziembowski, który atakował ostro rząd za wydalenie obcych poddanych. Jako przykład omówił przytoczył świeże wydalenie pani Emilii Blochowej (wdowę po s. p. Janie Blochu) z Ks. Poznańskiego, gdzie bawiła u teścia swego, Kościńskiego. Panią Blochową wydłano jako „lästige Ausländerin” (uciążliwa cudzoziemka). Dalej poseł Dziembowski protestował przeciwko rewizjom paszportów podróźnych, przybywających z Królestwa Polskiego. Rewizje te są bezprawne, w Prusach bowiem nie istnieje przymus paszportowy.

Nowy przywódca partji.

Wiedeń 16. Konferencja partji chrześcijańsko-socjalistycznej obwołała przywódcą partji ks. Alojzego Lichtensteina.

Katastrofa na morzu.

Lizbona 16. Szalupa portugalska, płynąca od wysp Azorskich, zatonała. Zginęły 33 osoby.

Prawo wyborcze.

Berlin 16. Odbyło się 48 mitingów socjal-demokratycznych, poświęconych pryskaniu prawu wyborczemu.

Z Izby dapeutowanych.

Paryż 16. Podczas dyskusji nad interpelacjami Jauresa i nacjonalisty Berry, w kwestji nadużyć przy likwidacji dóbr kościelnych, prezydent Izby Brison podał pod głosowanie formułę przejścia, zaaprobowaną przez prezesa ministrów Brianda.

Pierwsza część formuły, głosząca: „Izba piętnuje ohydny naganek, do której dały powód likwidacje sądowe” przyjęta została jednogłośnie.

Drugą część, opiewającą: „Izba wyraża pewność, że rząd wykryje winnych nadużyć i ukarze ich” przyjęto większością 343 przeciwko 79. Całą formułę przyjęto przez podniesienie rąk bez opozycji.

Konflikt.

Teheran 16. Z powodu konfliktu pomiędzy ministrem spraw zagranicznych i ministrem finansów, urzędnicy ministerjum spraw zagranicznych porzucili pracę, a zarządzający ministerstwem wyjechał z miasta. Na skutek protestu misji rosyjskiej odwołano mianowanie Chorasama Assifudoule, który powrócił do Teheranu.

Mieszkania nowe do wynajęcia Teatralna № 45 wiadomość w kanczarze służby. 515

ROZMAITOŚCI.

— Pojedynek z przeszkodami.

W tych dniach miał się odbyć w Madrycie pojedynek na szpadzie pomiędzy kapitanem Queipa, skazanym na miesiąc twierdzy za protest przeciwko promocji niektórych oficerów, brzących udział w kampanii marokańskiej, a Rapollem Esbrym, redaktorem pisma wojskowego El. Ejercito Espanol. Policja jednak madrycka zszwela sprawę, a ponieważ w Hiszpanji pojedynki są zabronione, więc śledzono goriwie przeciwników.

W dzień pojedynku Queipo i Esbry udali się na miejsce umówione w potrzebnych samochodach, ale wnet i naczelnik policji madryckiej podążył za nimi. Samochody przeciwników, ich świadków i lekarzy, jako daleko szybsze od samochodu policyjnego, wyprzedziły go znacznie. To też gdy naczelnik policji znalazł się nareszcie na miejscu pojedynku, zastał mocno zaryglowaną bramę posiadłości, otoczonej zewsząd murem 10-stopowym, uzbrojonym w szczytu ostrymi kawałkami szkła i potłuczonych butelek. Nie powstrzymała go wszelako ta zaporą. Wdrapawszy się przy pomocy towarzyszących mu policjantów na mur, skoczył z niego na plac pomiędzy walczących już adwersarzy, przerwał pojedynek i aresztował wszystkich obecnych. Jak się okazało, zaden z walczących nie odniósł jeszcze rany, naczelnik policji ma za to ubranie podarte, a kolana i dłonie krwią ociekające skutkiem pokaleczenia o kawałki szkła na murze.

„Dziś Madryt opowiada sobie wesoło o dziwnym pojedynku, z którego przeciwnicy wyszli bez szwanku, za to ten, który ich rozbrajał, chodzi obandażowany.

Mleczarnia dobrze prosperująca do sprzedaży, lub potrzebna sklepowa z kaucją. Ogrodowa 77, Mleczarnia Warszawska w Częstochowie.

Dobrostaw Kleyna

adwokat przysięgły w Piotrkowie orzekał się do hotelu Wileńskiego. obok sądu okręgowo. Przyjmuje sprawy sądowe i administracyjne

Fabryka Perfumeryi Udoskonalonej

T-wa „Fornarina“

w Warszawie, poleca:

doskonałe Mydła, Perfumy
— i Wodę Kolońską —

„Chrysanthème d'Or“
(Zioły Chryzantem)

Żądać w perfumerjach i składach
aptecznych. 1273-12

Mydło Nafciane

1315

z marką fabryczną Latarnia Morska

przygotowane sposobem angielskim najtwardsze i wydajniejsze mydło do prania białyn. Przy użyciu trzymać się ściśle sposobu użycia.

KORDLICZKA i STAMIROWSKI ŁÓDŹ

Reprezentacja na Częstochowę i Zagłębie Dąbrowskie: L. SENIOR i D. BOCHNER
Częstochowa Telefon Nr. 123.



Nag odzony Wielkim Srebrnym Medalem w Częstochowie.

CYKLODROM otwarty Teatralna 3 w Częstochowie

Warsztat reparacyjny, i części zapasowe. Emalowanie, aklowanie. Rowery własnego wyrobu.

Fabryka okien, drzwi i t. d. Kraków- Tanio sprzedam duży sklep spożywczy- str. 11, w dystrybucyj przy fabryce. Fab. 345 a 355 m. 12.



Podziękowanie

Szlachetny S. R. i szlachetny D. B. i A. B. serdecznie dziękujemy za przyznanie się do wpłaty szkolnej dla ucznia gimnazjum rządowego Szczerze wdzięczni Rodzice

Sprzedam bufet i szafę III aleja № 78 sklep spożywczy 545

Do wynajęcia letnie mieszkanie 11, wosorty od str. 11, Gnaszyca. Wiadomość III Aleja 345 a 355 m. 12.

Sklep masar-ki Rlemensa Wrońskiego Krakowska 5.

Poleca na nadechodzące święta szynki po 26 kop. d. w wyboru 542

Ferma ogrodnicza w Częstochowie

nagrodzona 10-ma medalami polecałarzewia i krzewy owocowe i dekoracyjne oraz kwiaty doniczkowe Tel. № 61

Krolewskie Żróbła Winiarskie
FMS
KRAENCHEN
OD DAWNA WYPROBOWANE PRZY KATARACH, KASZLU, CHRYPCIE, ZAFLEMIENIU, KWASACH, ZŁOŻADNIE INFLUENZY I JEJ NASTĘPSTWACH. DO HASTYCIA WSZEDZIE
ŁŁADAC WYTRĄŻNIE PŁODNY NATURALNY, NIE PRZEMIAWAC WZBUDZAJĄC NATURALNIE OPILABOWITWANTOR SUBROJALOW SIĘCZECIE WODY I BOLE ENKIEID.

Potrzebny palacz doświadczony do palenia i prowadzenia lokomobili. Goniec H. D. 552

Czynny rządcy domu lub prowadzenia mel-dun-ów, przyjmie poważny mężczyzna obeznan z robotami budowlanymi Wiadomość u S. Cholewickiego III Aleja № 58. 559

Ostateczność, mnie zmusza do sprzedania domu za bezcen 3.500 rb. d. chodu 500 rubli, potrzeba 3000 plac i ogródek Mieszkań 12 blisko Jasnej Góry sklep spożywczy 350 rb. Aleja № 71 m. 3 Bielski 582

Tow. Akc. Zakładów Ceramicznych **Dziewulski i Lange w Warszawie.**

POLECA: posadzki terrakotowe, płytki terrakotowe, glazurowane, zwykłe i fantazyjne: licówki zwykłe i glazurowane. Wyroby ogniotrwałe. Fabryki: w Opocznie i Sławiąsku.

Zamówienia przyjmuje:
Przedstawiciel: ZDZISŁAW RYLSKI, Częstochowa Aleja II Nr. 33 Tel. 93.

„Zdrój”

Fabryka wód mineralnych aptekarza St. WĄGROWSKIEGO
w Częstochowie, III Aleja № 62, tel. 31

NAGRODZONA MEDALAMI:

Poleca wody mineralne w syfonach i fiaskach na wodzie destylowanej ściśle podług analizy przyrządzone w zupełności zastępujące wody naturalne. Wody gorzkie: apentę, Franz Jozef i Huniadę. Wody stołowe: Giesschübler i Narzan. Lemoniady owocowe na sposób „Lanina” przyrządzone. Wszystkie wyroby nie wyłączając wody sodowej wyrabiane na kwasie węglanym płynnym. Żądać wszędzie i zwracać uwagę na firmę. Syfony i fiaski bez etykiet nie pochodzą z fabr. „Zdrój”. Reprezentacja płynnego kwasu węglanego. Na żądanie dostarcza się wody do domów na żanaw i przyjęcia.

Biuro Komisowo-Handlowe **Edward Grygosiński i S-ka** w Częstochowie II Aleja 43, telefon 316.

Poleca nowe artykuły budowlane i techniczne: siatkę metalową (nowość) firmy W. Jankowski i S-ka, zastępującą zwykłą podsuftikę i trzeźnowanie.
Obicia metalowe, emalowane, firmy „Decorum” w różnych deseniach, do wykładania ścian zastępujące płytki majolikowe, tania, higieniczne, praktycznie.
Posadzki ceramiczną i licówkę fabryk Zachodnich Czeskich. Ceny konkurencyjne.
Drzwiczki do pieców i balustrady fabryki „Skarżysko”.
Pompy ręczne „Plus” i parowe „Lech” wyrobu krajowego.
Rury ołowiane i cynkowe, cynę angielską, biały metal, syfony i plomby, Warszawskiej Fabryki Cynowych i Ołowianych.
Pasy transmisyjne (parelane) bawełniane, impregnowane, nadzw. wytrzymałości, firmy Martini.
Amerykańskie smary do impregnowania pasów, skór i lin marki „000” niezbędne do użytku fabrycznego.
Cegły ogniotrwałe szamotowa niezrównanej dobrei firmy Fuchsmana (Wotyły) do pieców Martynowskich, kotłów i t. p. Oferty i cenniki na żądanie. 832

H. KOCZAŁSKI & Co, Dom Komisowo-Spedycyjny

Częstochowa, Herby pr., Herby ros. i Granica
Kantor mieści się przy ul. Panny-Maryi Nr. 18 w oficynie na lewo (parter). Telefon 38.
W zakres operacji wchodzi: cienie i ekspedycja towarów przywózowych i wywózowych na warunkach najprzystępniejszych 448-180-2


ZAKŁAD
artystyczno-fotograficzny
Wacława Resołówskiego
w Częstochowie
róg II Alei i Teatralnej 26.
Wykonują wszelkie roboty wchodzące w zakres nowoczesnej fotografii po cenach przystępnych.

Wielki wybór gotowych surse-
tów od 2 do 25 rubli
poleca pracownia **gorsetów**
„JOZEFY”
Częstochowa Al. III róg Szkol-
nej dom p. Wnorowskiej
Reperacje, pranie, profesjonalnywanie
i t. p. Potrzebne są panny 454

Za 7 rb. 25 k.
2 kostiumy męski i damski. Dwa
odcinki kostiumowe półzimowe lub
wiosenne męski i damski wysła-
ją za 7 rb. 25 k. Jeżeli się nie po-
doba fabryka zwraca pieniądze w
całości. Odcinki są: męski 4/1, arsz.
angielskiego sukna trwałego wol-
nianego materiału 2 arsz. szeroko-
ści, najnowszych deseni i 2
8 arsz. sukna „Olimpia” modnego
deseni na elegancki damski kos-
tium. Oba odcinki we wszystkich
ciemnych kolorach. Przesyłka na
nasz rachunek. Przy przesyłce za
załączeniem dolicza się 16 k (po-
stulowej taksy). Na żądanie wysy-
lam po tejże cenie (7 rb. 25 kop.)
oba odcinki męskie lub damskie.
Przy zamówieniu 4 lub więcej od-
cinków dodaje się zupełnie bez-
płatnie do każdego męskiego od-
cinka podszewkę, a do każdego
damskiego zgranicznicy skórzany
pasek. Z zamówieniami zwracać
się do: Łódź Fabryka M. Bernsteina

We wszystkich księgarniach
sprzedają się dzieła pedagogiczne
Reusnera do bardzo przedkij i
najłatwiejszej nauki języków. Ob-
cych w Szkole i Domu bez nau-
czyciela z objaśnieniem
wymowy i kluczem. p. t.
S **amouczek:**
Polsko-Niemiecki kurs
wstępny (Elementarz) po
kop. 5, 12, 24 i 40; —
kurs I y k. 80, —kurs II
rb. 1.80. —Rusko-Niemie-
cki po k. 5, 12, 24, 40 i 2.20.
—Polsko-Francuski kurs I y k. 1.20;
kurs II gi 3.20. —Gramatyka Pol-
sko-Francuska k. 1.20. —Wypisy
Francuskie k. 60. —Wypisy Niem.
k. 24. —Polsko-Angielski kurs I y
k. 75 —kurs II gi k. 1.20. —
Amerykański Przewodnik k. 50.
—Polsko-Ruski Elementarz po k.
5, 12, 24, 40; —kurs I-szy 1.40;
—kurs II-gi 1.80.
Nakład autora (Reusnera) ul.
Złota 6 Warszawa, 167


FRANCUSKI POPULARNY SRODEK
przeciw
CHRONICZNEJ
OBSTRUKCJI
Droga: 2 pigułki 3-4 razy przed spacerunkiem.
Nie powoduje bólu w żołądku, ani mdłości, ani biegunki.



prawdziwy
przyjaciel **Kobiet**
Krem Casim
METAMORFOZA
Sprzedano więcej
dwóch milionów słoików
USUWA RYDYMIA
PIEBI, WEGRY, PŁAMY, ZMARSZCZKI
DŁUGA PRACOWNIA REPERTY WYWARZY.
TŁACZARNIA DZIENNYCH I PRZEGLĄDÓW
TŁACZARNIA DZIENNYCH I PRZEGLĄDÓW



„ARYSTOKRATYNA”
krem i proszek.
Odniesiony na wystawie lekarzy
i przyrodników we Lwowie me-
dalem złotym i dyplomem.
„Arystokratyna” działa przez swą
zawartość węgliku antyseptycznie i orzeźwiająco, już po krót-
kiem użyciu—staje się pięć lśniąco biała i nabiera młodocia-
nej świeżości i wdzięku.
Pięgi zmarszczki, wagner, złote plamy „Arystokratyna” usu-
wa po kilkorazowym użyciu.
Żądać w składach **aptecznych i aptekach.**
Główny skład na Królestwo i Cesarstwo w składzie aptecznym
Wacława ORZEŁ
w Częstochowie, III Aleja № 48. 2



ROZKŁAD JAZDY

Wychodzi z Częstochowy.			Przychodzi do Warszawy.		
Tow.-Osob.	2-4	godz: 12 m. 11 noc:	Godzina 11 m. 15 rano.		
Osobowy.	1-1	" 2 " 12 " "	" 8 " 56 "		
Kurjerki:	1-1	" 2 " 52 "	" 7 " 05 "		
Osobowy:	2-4	" 9 " 25 rano.	" 11 " 42 "		
Pospiesz.	1-3	" 9 " 50 "	" 2 " 15 popoł.		
Osobowy:	1-3	" 11 " 30 "	" 6 " 15 wiecz.		
"	1-3	" 8 " 46 popoł.	" 9 " 40 "		
"	1-3	" 6 " 42 wiecz.	" 12 " 50 "		
"	2-3	" 9 " 25 "	" 11 " 50 noc do Piotrkowa.		
Przychodzi z Sosnowca do Częstochowy.					
Osobowy,	2-4	godz. 8 m. 40 rano.			
Wychodzi z Warszawy.			Przychodzi do Częstochowy;		
Osobowy.	2-3	godz. 5 m. 35 popoł.	Granicy:	Sosnowca.	
Kurjer.	1-2	" 11 " 46 noc.	6 m.	6 m. 10	
Osobowy.	1-3	" 12 " 10 "	9 " "	9 " 20	
Tow.-Osob.	2-4	" 10 " " wiecz.	1 " "	1 " 5	
Osobowy.	1-3	" 8 " 25 rano.	11 " 37	1 " 50	2 " 28
"	1-3	" 5 " 10 "	" 2 " 37 popoł.	4 " 50	5 " 28
"	1-3	" 10 " 30 "	" 5 " 41 wiecz.	8 " 10	8 " 55
Pospiesz.	2-3	" 2 " 25 popoł.	" 7 " 20	9 " 13	9 " 40
Tow.-Osob.	1-4	" " " "	Godzini 4 " 52 popoł.	7 " 10	7 " 15
Wychodzi z Piotrkowa					
Osobowy.	1-3	" 6 " 35 wiecz.	godz. 9 m. — wiecz.	11 " 20	11 " 59

Firma egzystuje od r. 1878
IMPORT WIN
— pod firmą —
Stanisław Szczawiński obecnie Antoni Jankowski
zaopatrzonej został na nadchodzące święta w towar świe-
ży i wybotowy. UWAGA! Kawy świeżo palone i surowe
otrzymuje trzy razy tygodniowo, z znanych palarni War-
szawskich Tarasiewicz pod firmą „Pluton” Jankiewiczza i
innych. Cacao Von Hautena i Bensdorfa, Wedla Fruzińskiego
i innych. Ceny niskie, obsługa szybka. 514

Wina	Węgierskie	Krymskie	Włoskie	Francuskie	Hiszpańskie	Likiery	Araki	Rumy	Porter	Piwo	Angielskie i krajowe	Wódki	Nalewki krajowe i Rydzkie							
Migdały	skrobki	i gorzkie	Rodzynek	Sulfaniki	Elemente	Korynty	Cykuta	Słórką	pomarańczo- wa	oamarzana	Vanilia	w liaskach	i proszku	Mąka	Drożdże	świeże	Masło	śmietankowe	Syberyjskie	i sery

PRENUMERATE i OGŁOSZENIA PRZYJMUJĄ. Kantor własny Częstochowa Aleja II Nr. 38—w Zawierciu księ-
garnia p. K. Lubczy i S-ka, — w Rakowie p. Leon Piotrowski.

Warunki prenumeraty: Rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, kwartalnie rb. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, wraz z prze-
syłką pocztową, lub odnośnieniem do domów. **Ceny ogłoszeń:** Za wiersz jednoszpaltowy lub jego miejsce: przed
tekstem k. 30, po tekście k. 10, obok tekstu (nadestane) k. 50
nekrologi k. 20. Drobne ogłoszenia po 3 k. za wyraz.